

Izrael jako naród wybrany

Początki narodu izraelskiego

Kiedy człowiek zgrzeszył i został wypędzony z raju, stracił bezpośredni kontakt ze swoim Stwórcą. Prawo, które umożliwiłoby człowiekowi zbliżenie się do Wszechmogącego, początkowo nie było ustanowione. Bóg dał człowiekowi jedynie zakon sumienia, aby mógł rozsądzać, co jest dobre, a co złe (Rzym. 2:14-15). Zdarzały się jednak w historii świata jednostki, które pomimo postępującego grzechu, sprzeciwiały się powszechnemu złemu postępowaniu i cieszyły się Bożym zainteresowaniem. Biblia wspomina nam o wielu zacnych mężach, z których możemy wymienić: sprawiedliwego Abła, Henocha, który chodził z Bogiem, Noego, który zaufał Panu i wraz z rodziną został zachowany od wód potopu.

Jedną ze szczególnie ważnych postaci, która nie może umknąć naszej uwadze, jest Abram, zwany później Abrahamem. Miał on dwóch synów: Ismaela, urodzonego z niewolnicy Hagar, oraz Izaaka, który był długo oczekiwanym dzieckiem obietnicy, danym Abrahamowi i jego żonie Sarze w ich późnej starości (1 Mojż. 17:15-17). Gdy Izaak miał 40 lat, Abraham posłał swojego sługę Eliezera do rodziny w Haranie, aby znaleźć małżonkę dla swojego syna. Eliezer, prowadzony przez Pana Boga, przyprowadził dla Izaaka Rebekeę. Izaakowi i Rebecce urodziło się dwóch synów – Ezaw i Jakub. Ezaw był praojcem Edomitów, czyli jednego z narodów, które żyły w bliskim sąsiedztwie Izraela. Natomiast Jakub zrodził dwunastu synów, od których wywodzi się dwanaście pokoleń narodu izraelskiego. Sama nazwa narodu wybranego wywodzi się od imienia ich ojca Jakuba, któremu Pan Bóg zmienił imię na Izrael, co oznacza „możny u Boga”. Imię to zostało nadane Jakubowi, gdy mocował się z aniołem, prosząc o Boże błogosławieństwo: *A gdy widział, że go nie przemoże, uderzył go w staw biodrowy i zwichnął staw biodrowy Jakuba, gdy się z nim mocował. I rzekł: Puść mnie, bo już wzeszła zorza. Ale on odpowiedział: Nie puszcze cię, dopóki mi nie pobłogosławisz. Wtedy rzekł do niego: Jakie jest imię twoje? I odpowiedział: Jakub. Wtedy rzekł: Nie będziesz już nazywał się Jakub, lecz Izrael, bo walczyłeś z Bogiem i z ludźmi i zwyciężyłeś* – 1 Mojż. 32:24-28.

Jednym z synów Jakuba był Józef. Został on sprzedany

przez swoich braci do Egiptu. Pan Bóg jednak czuwał nad losem Józefa, co mamy zapisane w 1 Mojż. 39:2-3. Po wielu doświadczeniach Józef znalazł się na dworze faraona, zyskał pozycję zarządcy całego Egiptu, a jedynie sam faraon przewyższał go godnością. *Ty będziesz zarządzał domem moim, a do poleceń twoich będzie się stosował cały lud mój, tylko tronem będę większy od ciebie. Nadto rzekł faraon do Józefa: Oto ustanawiam cię namiestnikiem całej ziemi egipskiej* – 1 Mojż. 41:40-41. W owym czasie nastał głód na terenach Egiptu i Kanaanu, a jedynym miejscem, gdzie można było nabyć żywność, był Egipt, który pod mądrymi rządami Józefa dobrze zaopatrzone w zapasy. Bracia Józefa również udali się do Egiptu, aby nabyć żywność. Kiedy przybyli tam po raz drugi, Józef dał im się poznać i zaprosił ich, aby zamieszkali wraz ze swoimi rodzinami oraz ojcem Jakubem w Egipcie (2 Mojż. 1:1-5). Rodzina Józefa mieszkała w Egipcie przez 215 lat. Przez ten czas tak bardzo się rozrosła, że liczyła około 2 miliony osób w momencie, gdy opuszczała tę krainę. Izrael mieszkający w Egipcie cieszył się Bożym błogosławieństwem i rósł w siłę. Za życia Józefa społeczność izraelska była uprzywilejowaną grupą w Egipcie, jednak po jego śmierci i zmianie na tronie Egiptu, Izraelici stali się niewolnikami, wykonującymi coraz cięższą pracę. O początku Izraela jako zorganizowanego narodu możemy mówić od momentu, kiedy Pan Bóg zgromadził ich pod wodzą Mojżesza, przygotowując do opuszczenia Egiptu. Tożsamość narodową Izraela ukształtowały późniejsze wydarzenia: wyprowadzenie ich z Egiptu przez Mojżesza, przejście przez Morze Czerwone, a następnie wędrówka po pustyni, gdzie otrzymali od Pana Boga Prawo.

Przypomnieliśmy sobie w skrócie historię początków narodu izraelskiego, począwszy od jego ojców, aż do czasu, gdy stali się liczny narodem. Jednak dla czego właściwie się nad tym zastanawiamy? Żyjemy przecież wiele lat po tych wydarzeniach i można zadać sobie pytanie, po co rozpatrywać tak odległą przeszłość. Okazuje się jednak, że Izrael ma dla nas kluczowe znaczenie, abyśmy mogli zrozumieć przeszłe, teraźniejsze oraz przyszłe wydarzenia w Boskim Planie, które zostały opisane w Piśmie Świętym w postaci różnych figur i typów.

Często słyszymy na nabożeństwach, że Izrael jest określany mianem narodu wybranego. Czy na pewno mamy podstawy, aby tak go nazywać? Przyjrzyjmy się temu zagadnieniu. Bezpośrednim ojcem narodu izraelskiego jest Abraham. Początkiem próby wiary dla Abrahama był moment, kiedy Pan Bóg złożył mu obiet-



nicę i wezwał go do opuszczenia rodzinnego domu, pójścia w nieznane. *I rzekł Pan do Abrahama: Wyjdź z ziemi swojej i od rodziny swojej, i z domu ojca swego do ziemi, którą ci wskażę. A uczynię z ciebie naród wielki i będę ci błogosławił, i uczynię sławnym imię twoje, tak że staniesz się błogosławieństwem. I będę błogosławił błogosławiącym tobie, a przeklinających cię przeklinać będę; i będą w tobie błogosławione wszystkie plemiona ziemi. Abram wybrał się w drogę, jak mu rozkazał Pan, i poszedł z nim Lot. Abram miał siedemdziesiąt pięć lat, gdy wyszedł z Haranu. [...] I ukazał się Pan Abramowi i rzekł: Ziemię tę dam potomstwu twemu. Wtedy zbudował tam ołtarz Panu, który mu się ukazał – 1 Mojż. 12:1-4, 7. Abraham bezgranicznie zaufał Panu Bogu, a jego wiara została poczytana za sprawiedliwość w oczach Bożych (Jak. 2:23).*

Największą próbą w życiu Abrahama było żądanie ze strony Pana Boga, aby złożył Izaaka w ofierze. Długo oczekiwany obiecany potomek miał zostać ofiarowany Panu, co stanowiło wielką próbę wiary i posłuszeństwa wobec Stwórcy. Abraham jednak nie wzbraniał się przed tak ciężkim doświadczeniem. Tak bardzo miłował on Tego który nazwał go swoim przyjacielem (a,) że zdecydował się spełnić Jego polecenie. Pan Bóg ostatecznie zatrzymał rękę Abrahama i powstrzymał go przed złożeniem Izaaka w ofierze. To było tak wielkie poświęcenie ze strony Abrahama, że Pan Bóg poświadczył przysięgą obietnicę, którą wcześniej mu złożył – *Potem zawołał anioł Pański powtórnie z nieba na Abrahama, mówiąc: Przysiągłem na siebie samego, mówię Pan: Ponieważ to uczyniłeś i nie wzbraniałeś się ofiarować mi jedynego syna swego, Będę ci błogosławił obficie i rozmnożę tak licznie potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza, a potomkowie twoi zdobędą grody nieprzyjaciół swoich, i w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi za to, że usłuchałeś głosu mego – 1 Mojż. 22:15-18. W tych bardzo ważnych słowach Abraham otrzymał zapewnienie, że jego potomstwo będzie szczególnie błogosławione w porównaniu do innych narodów.*

Apostoł Paweł w Liście do Hebrajczyków zapewnił nas, że Boże obietnice zostały potwierdzone przez przysięgę i mamy niewzruszoną pewność, że wypełnią się one niezawodnie: *Gdy bowiem Bóg dał Abrahamowi obietnicę, a nie miał nikogo większego, na kogo by przysiąc,*

*przysiągł na siebie samego – Hebr. 6:13. Pan Bóg tak bardzo miłował Abrahama, że obiecał w szczególny sposób prowadzić i błogosławić jego potomstwo, cały naród izraelski wywodzący się od niego. W Biblii znajdujemy wiele zapewnień, że Izrael jest ludem wybranym przez Pana Boga, szczególnie wyróżnionym spośród innych narodów: *Gdyż ty jesteś świętym ludem Pana, Boga twego. Ciebie wybrał Pan, Bóg twój, spośród wszystkich ludów na ziemi, abyś był jego wyłączną własnością. Nie dlatego, że jesteście liczniejsi niż wszystkie inne ludy, przylgnął Pan do was i was wybrał, gdyż jesteście najmniej liczni ze wszystkich ludów. Lecz w miłości swej ku wam i dlatego że dochowuje przysięgi, którą złożył waszym ojcom, wyprowadził was Pan mozną ręką i wybawił cię z domu niewoli, z ręki faraona, króla egipskiego – 5 Mojż. 7:6-8.**

Dla nas, którzy żyjemy w Wieku Ewangelii, doświadczenia narodu izraelskiego są wskazówką i lekcją w wędrówce za Panem. *A chcę, bracia, abyście dobrze wiedzieli, że ojcowie nasi wszyscy byli pod obłokiem i wszyscy przez morze przeszli. I wszyscy w Mojżesza ochrzczeni zostali w obłoku i w morzu, i wszyscy ten sam pokarm duchowy jedli, i wszyscy ten sam napój duchowy pili; pili bowiem z duchowej skały, która im towarzyszyła, a skałą tą był Chrystus. Lecz większości z nich nie upodobał sobie Bóg; ciała ich bowiem zastały pustynię. A to stało się dla nas wzorem, ostrzegającym nas, abyśmy złych rzeczy nie pożąдали, jak tamci pożydali. [...] **A to wszystko na tamtych przyszło dla przykładu i jest napisane ku przestrodze dla nas, którzy znaleźliśmy się u kresu wieków** – 1 Kor. 10:1-6, 11. W swoim proroctwie dotyczącym czasów ostatecznych Pan Jezus zwraca naszą uwagę na drzewo figowe, mówiąc: *A od figowego drzewa uczcie się podobieństwa: Gdy gałąź jego już mięknie i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzyte to wszystko, wiedźcie, że blisko jest, tuż u drzwi – Mat. 24:32-33. Drzewo figowe symbolizuje naród izraelski, a jego rozkwit i wypuszczanie liści oznaczają rozwój oraz wzrost tego narodu w czasach końca. To bardzo ważne, abyśmy zgłębiali i uważnie przyglądali się temu, co dzieje się z Izraelem. Badanie jego historii i obserwacja współczesnych wydarzeń, przyniosą nam wiele korzyści w zrozumieniu Boskiego Planu, a także czasu, w którym się znajdujemy.**

Milan Bartek